Numer 1. Lwów dnia 7. stycznia 1903. Rok II.

Biuro Redakcyi i Administr.
ul. Kopernika 7 parter.

Przedpłata wynosi:

kwartalnie K. 3·—
półrocznie » 5·—
rocznie » 10·—

Numer poszczególny kosztuje 1 koronę.

DOBROBYT

Organ Związku Galicyjskich Kas Oszczędności

Wychodzi dwa razy miesięcznie.

Pod redakcyą: **J. K. Zielińskiego.**

Rys Historyi Ekonomicznej Galicyi

w końcu XVIII stulecia [1]).

przez N. Sokolnickiego.

Dział austryacki z r. 1772 obejmował przestrzeń dzisiejszej Galicyi bez okręgu krakowskiego; przy wytykaniu linii granicznej przestrzeń, określoną traktatem, zwiększono o okręg Zamojski [2]) (101.19 m. kw.); dział całkowity wynosił tym sposobem 1,508.75 m. kw. (83,076.3 km. kw.). W r. 1895 Austya objęła w posiadanie przestrzeń 46,000 km. kw. i stała się właścicielką większej części dawnych ziem Małopolski. W 1809 r. zmuszoną była oddać wszystkie te nowe zdobycze wraz z okręgiem zamojskim Księstwu Warszawskiemu, a z dawniej zajętego kraju — okręg tarnopolski (9.000 km. kw.) oddała Rosyi. Gdy w r. 1815 Rosya zwróciła ten swòj niedawny nabytek, zwrócono ostatecznie do stanu rzeczy traktatowego z r. 1772 i kraje, podówczas zajęte przez Austryę — z wyjątkiem okręgu zamojskiego — pozostały i pozostają dotychczas w posiadaniu domu Habsburgów.

Ludność tej dzielnicy przewyższała cyfrę 2 milionów — niepodobna jednak na podstawie dotychczasowych danych określić tę ilość ściślej. Toż samo można powiedzieć o danych, dotyczących ustosunkowania liczebnych sił warstw i klas.

Na przełomie — w chwili, kiedy dłoń austryacka zaciążyła nad bytem tego kraju, należy zapytać, w jakim zyskiwała go stanie, jakiem było jego bogactwo? jakim był rozwój jego sił wytwórczych? Na pytanie to, obok relacyj i opowiadań późniejszych, dać mogą odpowiedź dane współczesne, a więc: z jednej strony; świadectwa polskie z owych czasów — zbyt niestety nieliczne; z drugiej — raporty urzędnicze i memoryały faktyczne, opracowane przez austryaków, przeznaczonych do rządzenia krajem, jak również późniejsze zarządzenia i rozkazy rządowe, treścią swoją mogące rzucić, acz retrospektywny, promień światła na stan kraju w chwili „rewindykacyj" państwowych.

Kraj to przedewszystkiem rolniczy. Gdy minęły świetne dawne czasy wielkiego handlu ze Wschodem [1]), byt kraju i jego bogactwo polegało odtąd na stosunkach handlowych, zawiązanych z Zachodem przez Gdańsk, na spławie zboża i drzewa po Wiśle i jej dopływach (San i Bug), wreszcie — na wyprowadzaniu bydła rogatego i koni — na Szląsk i do krajów niemieckich. W połowie w. XVIII wszystkie te źródła bogactw kraju, jak również i wewnętrzny handel rybny, znajdują się w stanie upadku. Wielkie pokłady soli wyzyskiwane niedostatecznie i nieumiejętnie, by możliwem było wytworzenie nowych źródeł dochodów dla kraju. Jakim był w owej chwili stosunek Galicyi do owych wielkich zmian, które przetwarzały wówczas Europę zachodnią, i rozwojem przemysłowości na wszystkich polach, i rozwojem wzajemnych spójni i zobowiązań ekonomicznych przygotowywały grunt pod ów przewrót, jaki miał niebawem nastąpić wraz ze stworzeniem wielkiego przemysłu? Jednem słowem — jaki był podówczas przemysłowy stan kraju?

Owóż, przedewszystkiem, żadnych bogactw naturalnych dla wytworzenia ruchu przemysłowego. Rzecz najważniejsza — niema węgla. Istniejące pokłady rudy żelaznej są nieznaczne. Prócz soli, prócz nafty, o której jeszcze nikt nie wiedział ani nie mówił — żadnych bogactw mineralnych,

[1]) Celem niniejszej rozprawy jest wskazanie wielkiej luki, istniejącej w naszem pismiennictwie historycznem. Dla zapełnienia tego braku potrzeba pracy bardzo szerokiej, a dla podjęcia jej niezbędne są studya w archiwach ministerjów wiedeńskich, w biurze statystycznem, w rozmaitych instytucyach państwowych, jak np. w namiestnictwie lwowskim, skąd jednak usunięto rzeczy największej wagi (por. artykuł p. Finkla kwart. Hist. 1900), wreszcie w zbiorach i archiwach prywatnych. Dotychczasowe opracowania są niedostateczne, tak z powodu braku gruntu faktycznego, jak i z powodu braków w metodzie badania nielicznych uwzględnionych źródeł. Niema też pracy wyłącznie stosunkom ekonomicznym poświęconej. Prace te, a mianowicie Kalinki: Galicya i Kraków pod panowaniem austryackiem, Ignotusa: Zajęcie Galicyi (Ateneum 1880), Łozińskiego Wład.: Galicyana, wreszcie prace p. Schnür-Pepłowskiego: Z przeszłości Galicyi i Cudzoziemcy w Galicyi — obejmują całokształt wewnętrznych i zewnętrznych stosunków Galicyi w różnych okresach czasu; nie dziw przeto, że w szczególności w dziedzinie ekonomicznego rozwoju kraju dają tylko szereg mniej lub więcej wiarogodnych wskazówek. Nie wyzyskują one nawet dostatecznie ciekawych danych archiwalnych, przytoczonych przez Arnetha (Maria Theresia's letzte Regirungzeit IV).

Autor niniejszego starał się na podstawie sprawdzenia danych, przez powyższe opracowania przytoczonych, na podstawie ogólnego zbioru praw i rozporządzeń austryackich dla Galicyi (Edicta et mandatatą Regni Galiciae et Lodomeriae — Leopol — Typis Josephi Piller 1772; dla lat następnych: Continuatio E. et M... 1773—1817), wreszcie na podstawie dostępnych ogółowi rękopismów L. 331 i 525 Ossolineum — przedstawić w szeregu paragrafów szereg kwestyj i zagadnień, wymagających opracowań monograficznych.

[2]) Korzon. Wewn. Dz. Pol,, I, 48. - Początkowo nie było zamiarem Austryi objęcie okręgu zamojskiego. Dopiero Józef II w swojej podróży po Galicyi (1773) należycie wartość tego kraju ocenił i poczynił odpowiednie kroki w celu zajęcia. Ignotus — Zajęcie Galicyi. — Ossol. R. L. 525 str. 66—67 — memoryał, usprawiedliwiający zabór okolic Zbaraża: „le mot aux environs doit etre interprete au delá et non en decà de Zbarass".

[1]) Patrz Szaraniewicz: Rys wewnętrznych stosunków Galicyi wschodniej w 2-ej połowie XV w. Lwów 1869.

żadnego materyału przemysłowego. Stąd zupełny brak fabryk. Stąd, uwarunkowany zresztą charakterem rozwoju krajów polskich i społeczeństwa polskiego, zupełny upadek miast. W memoryale pierwszego gubernatora — hr. Pergena — spotykamy się z ich wizerunkiem: „W Polsce — mówi on — nazywa się miejscowość, w której 10 lub 12 familij żydowskich mieszka w tyluż drewnianych domach, już miastem lub miasteczkiem. Miasta, co na tę nazwę zasługują [1]) brudne i ubogie, co lat kilka palą się doszczętnie. Ludność żyje z drobnych rękodzieł i drobnego handlu. Przyczyny tego upadku — to przyczyny powszechne, tyczące się całości krajów polskich i znane dobrze; stwierdzają je jednozgodnie tak memoryał hr. Pergena, jak memoryał hr. Wielhorskiego: w najszerszej dziedzinie społecznej — szlachecko-rolniczy rozwój Polski: w obrębie dotykalnych przyczyn: wymienne targowe stosunki z Gdańskiem i łatwość otrzymania gotowych zamorskich towarów bez cła; mięszanina praw miejskich i przeciwieństwo kasty szlacheckiej i kupiecko-żydowskiej; ogniskowanie targowo-jarmarkowego ruchu w mniejszych i mniej znacznych miasteczkach. Nad wszystkiem — niszcząca siła politycznego rozkładu; staczała ona organizm społeczny coraz głębiej w przepaść zatracenia. Polska — a więc i Galicya — u schyłku XVIII w. była wsią: a czemże była podówczas wieś polska?

Panował wszechwładnie stan rzeczy, wytworzony w wiekach XV i XVI, oparty na przodownictwie szlachty w radzie pokojowej i na polu bitwy. Wojny skończyły się dawno i przewodzono obecnie wyłącznie w sejmach i sejmikach, w przedpokojach królewskich i magnackich. Wieś i gospodarstwo opuszczono. Zastępowano się coraz częściej rządzicielami i dzierżawcami. — „Panowie ci — mówi w 1780 r. ces. Józef o szlachcie galicyjskiej — nigdy nie przebywają w swych posiadłościach tutejszych i jeżeli się temu nie zapobieży, kraj będzie coraz to mniej zdolnym do ponoszenia ciężarów podatkowych, gdyż oni zbyt wiele grosza wywożą ze sobą“ [2]). Wielhorski mówi w 1784, iż $^3/_4$ majątków ziemskich wypuszczono w dzierżawę; gdy zaś kontrakt dzierżawny posiadał trzyletnią zaledwie moc obowiązującą, dzierżawcy dbali tylko o dochód — i cisnęli, co się dało [3]).

Cisnęli główną siłę wytwórczą — chłopa. W stosunku poddańczym nie było wprawdzie i być nie mogło systematycznego, uregulowanego ucisku — było bezprawie, była samowola; gorzej jeszcze — była absolutna kastowa jednostronność. Pan na zagrodzie był równy wojewodzie w państwie swojem, względem chłopa swojego. Chłop nie brał żadnego udziału w życiu społeczeństwa i żył sam na sam z nędzą i trudem własnym, włożonym we własność cudzą. Stosunki własnościowe nieokreślone i niejasne: niejasnem prawo t. zw. użytkowej własności chłopskiej — trudność przeto wielka w przeprowadzeniu jakiejbądź reformy. Ciężary chłopskie były rozmaite i nierówne: ogólny podatek — chłopskie pogłówne — wynosił 1 złp. od głowy: ciężary dziesięcinne wynosiły 3—4 złp; niewielkie ciężary chłopskie w królewszczyznach [1]), wielkie, a jeszcze więcej rozmaite i różnorodne ciężary w dobrach prywatnych: nierówny rozkład powinności poddańczych — samowola dawała sobie pole szerokie, naznaczając tu ciężary niepomiernie wielkie — całotygodniowe odrobki, owdzie obowiązki lekkie i nieznaczne: po za tem istniały zawsze, nierzadko wymagane i niewliczane do pańszczyzny podwody, posyłki, prace ogrodowe i t. p. W wyznaczaniu tych wszystkich dni pracy, kierowano się względami interesu pańskiego i chłop nie miał czasu ani możności obrobienia pól swoich; jeśli zaś miał rodzinę i tu wkradały się nadużycia przy zamianach na podwójną czy potrójną pańszczyznę. Wszystkiem kierowała samowola, gdyż inwentarze pańszczyźniane przeważnie zaginęły. Samowola uwydatniała się najusilniej w stosunkach pobocznych praw używalności i powinności dodatkowych — cały szereg wzajemnych zobowiązań, łączący nierozerwalnemi węzły interesów te dwie wzajemnie obce sobie siły: pana i chłopa.

Pan wspomagał chłopa w czasie nieurodzaju czy nieszczęścia: chłop brał drzewo z pańskiego lasu; pan polował na gruntach chłopskich, pan odbierał od chłopa daniny przeróżne: daninę zdrobiu i pierza, daninę od miodu, daninę od przędzy, daninę z owoców; chłop obowiązany mleć zboże na pańskim młynie, brać sól od państwa — czasem łój, smołę, chodaki i t. p. wypuszczane w wiejskie monopole towary i produkty; chłop obowiązany do pobierania pewnej ilości wódki pańskiej; czasem do bezpłatnych robót, do łowienia ryb, do pracy w winnicach, do wożenia mułu zmuszany; czasem kupowanie zepsutych płodów narzucane; podatek t. zw. „kunicy“ wymagany za prawo zamęzcia; pieniądze „hajduckie“, „świąteczne“ — na utrzymanie straży i podarki dla oficyalistów [2]). Po nad tem wszystkiem — i jako sankcya — prawo, a raczej bezprawie, karanie poddanego wyrokom pańskim zostawiające. I jeśli kara śmierci jest tylko wyjątkiem, to przecie bywają kary inne, a całkiem ciężkie. W r. 1787, pomiędzy prawami Józefińskiemi, znoszącemi wszystkie pozostałości dawnych porządków i obyczajów, znajdujemy też cyrkularz gubernium galicyjskiego z 19 lipca, który mówi: „Ponieważ się pokazuje, iż niektóre Państwa na ukaranie swych poddanych kloców (kłodami zwanych) zażywają i w nie poddanych, na karę zasługujących, zamykają: zaczem niniejszem nakazuje się, ażeby rzeczone kłody bez odwłoki zniesione były, a to pod tą samą karą, która na używanie dybów ustanowiona jest.“

Prawda, nie możemy opierać sądów naszych jedynie na niezawsze wiarogodnych, grzeszących biurokratyczną drobiazgowością, prawach Józefińskich i ogłoszeniach gubernium galicyjskiego. Przecie sama wielość wymienionych, a przez te prawa zniesionych nadużyć wskazuje, iż nie mogą być one pozbawionemi podstawy poważnej i rzeczywistej. Twierdzenie takie potwierdzić możemy, jeśli zważymy na ówczesne społeczne stanowisko szlachty.

---

[1]) Miasta największe liczyły: Lwów w 1776 — 29,500, Jarosław (około 1800) — 11.000,

„Summarium“ Galicyjskie (p. 131) podaje następujące cyfry: 196 miast, 137 miasteczek, 6.284 wsi — razem w tem wszystkiem 471,634 domów

Spis rekrutacyjny z grudnia 1785 (Populationsbücher) wykazuje: 118 miast, 192 miasteczka, 6.160 wsi i kolonij — 3,229.061 ludności (?!) — Wiener Ztg. 1786 n. 11.

[2]) 19 maja 1780 Arneth: Maria Theresias letzte Regirrungszeit IV, 98.

[3]) „Memoire du C-te Wielhorski“ Ossol. R. 525.

[1]) Kalinka: Galicya i Kraków, str. 45, »W chwili kiedy Galicya przechodziła pod rząd austryacki, skarb Rpltej polskiej pobierał z niej dochodu 3,806.777, licząc w to dochód z salin 1,870.000 złp.« Obie te cyfry są bardzo niepewne: prócz tego, zupełnie niewiadome ich źródło.

[2]) Wszystkich wymienionych nadużyć zakazują wymienione i wyszczególnione w dalszym ciągu niniejszej rozprawy rozporządzenia rządowe z lat 1773—1790.

W jedynych [1]) dokumentach, jakie mamy przed sobą, w podaniach szlachty do rządu austryackiego z r. 1773, w memoryale Wielhorskiego z r. 1784, znajdujemy wybiegliwe prośby i uwagi względem utrzymania poddaństwa, fałszywe, jednostronne, lub całkiem złe motywy takiego stanowiska: pod tem wszystkiem kryje się acz niezręcznie, nieśmiały, acz przez to bynajmniej nie lepszy, egoizm stanowy. Ciekawym zaiste monumentem ekonomicznego stanowiska szlachty i jej aspiracyj społecznych jest wspomniana suplika lwowska. Czytamy tam co następuje: [2])

„Podatki na Woysko w jednym tylko gatunku podatkowania pieniędzmi, lub zbożem, mając wzgląd na sposobność narodowych aby wyznaczone bywały. Te zaś podatkowania, gdyby przez narodowych, iako dobrze wiadomych, sposobności kraju swoiego, układane y wyznaczane były, wynikłaby większa ich pewność i uchyliłyby się zaś skargi y powątpienia o sprawiedliwości. — Nie tayno JW. Gubernatorowi iak wiele przez powietrze y uciemiężenia wszelakiego rodzaju w dochodach y dobrach naszych ponieśliśmy utraty. Sama ziemia y rola nie przez złe y zaniedbane gospodarstwo, lecz z przyrodzenia swego, nietyle nam pożytku przynosi, ile rozumieią. albo że przynosić powinna sądzą niewiadomi. Pokornie więc upraszamy, aby ta rzecz przez żywsze uwagi roztrząsana była; dla pomiarkowanego ułożenia i podzielenia podatków... Gminy poddaństwo w dziedzicznych dobrach naszych, lubo cieszy się nazwiskiem Rady w Narodzie Consilium Nationis. Gdy jednak tego (że nam są poddani) nabyliśmy nieskąpem wylaniem Krwie przodków naszych, zastanawiaiąc ich nami samemi przeciw Turkom, Tatarom, Moskalom (przekreślone na oryginale), Kozakom i innym natarczywościom i nadto niezmiernemi nakładami pieniężnemi nie raz my ich, iako własność naszą, okupowali y opłacali; do tego w różnych ich upadkach ratowaliśmy niemałym kosztem opatruiąc ich nędze, iako y dotychczas opatruiemy y zapomagamy; a przeto z całym narodem upraszamy, aby od prawa nad niemi panowania nie byliśmy oddaleni y z niego ogołoceni: My zaś po Oycowsku postępując z niemi, zachowywać ich nie ustaniemy w Stanie pożytecznym y Najświętszemu Majestatowi, Nam y Im: że samym.... Dobra Królewszczyzny nazwane, częścią za zasługi ku Królowi y Rpltey świadczone, częścią za własne pieniądze kupieniem nabyte, gdy prócz połowy dochodów, które do cesarskiego skarbu oddawać ich naglą, ieszcze Prowianty y Furaże na Woysko trzeciey części dochodów wyrównywaiące, z nich wymagają. Czwarta zaś na Urzędników, Naiemników, uprawę gruntu, Czeladź, Naczynia, Poprawę budynków y inne gruntowe Nakłady wydać się koniecznie musi: Idzie ztąd: że Panom, trzymaiącym takowe dobra, nic z dochodów nie zostanie na Ich pożytek. Przeto aby przy trzech częściach dochodów zostać się mogły, Czwarta zaś na skarb oddaiąc pokornie upraszamy. Po śmierci zaś posiadających teraz rzeczone dobra, Szlachcie przynaymniey zawiadowano y Rząd w nich za wyznaczeniem dla nich części dochodów, aby poruczane bywało Zbóż naszych, czyli to do Gdańska, czyli gdziekolwiek za Granicę wyprowadzanie, ponieważ ten jeden tylko nabycia pieniędzy w tym Państwie zostanie sposób, tudzież w kraju własnym koni i innych Rzeczy kupowanie y przedawanie, aby od cła y myta wolne było, upraszamy — O prowadzone ustanowienie w Roku przeszłym, aby przewożący wina Węgierskie w to Państwo dwa razy płacili komorę, żeby zniesione było, skarb zaś na iednem opłacaniu przestawał, upraszamy. — Sól szlachecka tak w kraiu, jako też y za Granicą aby mogła być przedawana (jako jedyny sposób z nieużytego wynaleziony gruntu, do innych pożytków) bez opłacania komory, upraszamy. — A jeżeli tego rzeczy wyciągać będą, aby Delegaci nasi z pomiędzy siebie do Nayiaśniejszego Cesarsko-Królewskiego Apostolskiego Maiestatu wysłać delegatów sądzili, zupełną do tego dzieła moc Im dajemy, iakoteż o cokolwiek ku Dobru pospolitemu y użytkowi sądziliby prosić, ażeby pełną mocą y Imieniem Naszym upraszali."

Taki stan rzeczy, takie myśli i widoki na przyszłość pozostawiały państwu austryackiemu szlacheckie rządy polskie.

Austrya w r. 1772, zyskując kraj ten, zyskiwała wszystkie te warunki, jakie tworzyły ongi świetność jego; zyskiwała przedewszystkiem wielką zamożność ziemi, ziemi bogatej, wbrew gołosłownym twierdzeniom szlachty lwowskiej. Zyskiwała dla odległych swych i niezawsze rodzajnych państw, dla szerokich swoich swiatowych stosunków — chleb i sól. Dla ich dobycia zyskiwała gotową i wielką, bo niewyzyskaną, zaniedbaną, zapomnianą siłę: chłopa polskiego.

Na to, aby zbadać, co rząd Austryi uczynił z tą obiecującą zdobyczą, należy spojrzeć na warunki samej zdobyczy, na jej bezpośrednie następstwa, dla zabranego kraju wynikłe.

A naprzód należy sobie uprzytomnić znaczenie owego długiego, a wąskiego pasa ziemi, owego skrawka, jaki się stał Galicyą, względem krajów, z którenu przedtem był złączony. Owóż, przedewszystkiem, tutaj biorą początek wielkie rzeki: Dniestr, Wisła z Sanem, Bug: tyleż wielkich dróg handlowych. Drogą główną — Wisła i jej dopływy; od drogi tej zależne bogactwo kraju, zależne jego losy.

Przerzynają kraj dwie lądowe drogi handlu: z Węgier do Wielkopolski — dla targu miedzią, skórami, miodem; z Podola na Szląsk — dla pędzenia bydła i koni.

Przeprowadzona linia graniczna odcina kraj nieforemny, niecałkowity: bez własnej, niezależnej podstawy gospodarczego bytu, bez naturalnych dróg komunikacyjnych — droga z Węgier zależy odtąd od stosunków z Rpltą Polską: droga z Podola na Szląsk odcięto początek i koniec: część źródła dowozu i główny rynek wywozu. Ostatnia zaś i najważniejsza droga handlowa — Wisła — na cztery części podzielona: źródła posiada Austrya; część najznaczniejszą, ale już tylko część, Rplta Polska. Od Torunia do Gdańska brzegi Wisły należą do Prus; ujście wreszcie i Gdańsk obejmuje w imieniu Rpltej Kompania Gdańska: upływa właśnie termin oliwskiej umowy o port Gdański i król Pruski rości już sobie pretensye do Kompanii i do jej dochodów. C. d. n.

---

[1]) wiadomo nam, że istnieją: 1-o trzy dokumenty, zawierające instrukcye dla deputatów szlacheckich w 1773 r. akt szlachty lwowskiej, przytoczony poniżej; akty szlachty bobrzeckiej i stanisławowskiej, które ogólnikowo streszcza Łoziński (Galicyana); instrukcya dla obywateli bełzkich, o której wspomnina hr. Pergen; 2-o odpowiedzi na kwestyonaryusz, przedłożony szlachcie przez władze austryackie w r. 1772.

[2]) Ossolineum Ręk. 331 str. 76. Dan we Lwowie dn. 11. miesiąca grudnia 1773 r. Ignotus (Zajęcie Galicyi) przytacza streszczenia tego aktu, bardzo niekompletne. Po raz pierwszy przytaczamy ten dokument, a raczej jego część, odnośną do spraw ekonomicznych, in extenso.

Pomieszkania dla urzędników w budynkach kas oszczędności.

Na posiedzeniu pewnej rady miejskiej przy obradach nad budżetem gminnym z roku 1903 podniesiono potrzebę stworzenia jakiegoś zakładu dla celów publicznych — przyczem odnośny mowca zaznaczył, iż proponowany zakład nie mógłby przyjść do skutku bez ofiar ze strony miejskiej kasy oszczędności. Mówcy temu odpowiedział inny członek rady, będący zarazem dyrektorem kasy oszczędności zaznaczając, iż kasa ta w ogólności stara się zadosyć uczynić potrzebom gminy i do zaspokojenia tych potrzeb, o ile może się przyczynia — że jednakże w następnych kilku latach subwencye kasy na rzecz gminy będą musiały się zmniejszyć — ponieważ kasa ma zamiar wystawić dla siebie budynek urzędowy, któryby odpowiadał w zupełności obecnym wymaganiom, a nadto służył nie tylko na pomieszczenie wszelkich biur, lecz także na pomieszkania dla urzędników i sług kasy. Kasa bowiem uważa za swój obowiązek dostarczyć urzędnikom pomieszkań wygodnych i hygienicznych. Poruszenie omawianej kwestyi w pomienionej kasie oszczędności skłania zawodowe niemieckie czasopismo „Osterr.-Ungar.-Sparkassen-Zeitung“ do następujących uwag:

Kasy oszczędności znane są wogóle jako zakłady, które na polu dobroczynności publicznej złożyły znakomite dowody swej społecznej działalności. Obowiązek kas oszczędności do tego rodzaju działalności wynika z naturalnego przeznaczenia ich, jako zakładów ekonomiczno-wychowawczych wybitnie ludowych a owoce dotychczasowej tej działalności przedstawiają się w najpiękniejszem świetle. Dalszem następstwem tej ich bogatej w skutki działalności, powinno być także staranie o dobrobyt urzędników i urządzenie stosunku ostatnich do kas w sposób odpowiadający jak najbardziej nowożytnym socyalnym i humanitarnym zasadom. W związku bowiem ze społecznem zadaniem kas oszczędności, stoi zarówno staranie o dobrobyt materyalny swych urzędników i przyznawanie im korzyści materyalnych w uznaniu ich działalności jak także staranie się o ich zdrowie i wygodę — te bowiem stanowią konieczny warunek ich sumiennej, uczciwej i płodnej w skutki pracy. Uzasadnionem zatem jest jeśli kasy oszczędności dążą do tego, aby we własnych swych gmachach urządzić pomieszkania także dla swych urzędników i sług a pozbawienia ostatnich troski o pomieszkanie w każdym razie jest chwalebne. Ponieważ przy wystawianiu nowych budynków dla kas oszczędności — widocznem jest wszędzie dążenie do zadość uczynien a wszelkim wymogom wygody i hygieny, nie ulega wątpliwości, że i pomieszkania dla urzędników w tych budynkach przeznaczane, tymi przymiotami będą się odznaczały. Kasy oszczędności nie mają i mieć nie powinny wcale zamiaru z własnych budynków osiągnąć jakiejkolwiek korzyści materyalnej a natomiast dążenie ich dostarczenia swym urzędnikom wygodnych i hygienicznych pomieszkań w zupełności odpowiada ich celowi i zadaniu społecznemu

Wobec tego zatem uznania godnymi by były te kasy oszczędności, któreby, przystępując do budowania nowych dla siebie gmachów — urządzały z nich bezpłatne dla swych urzędników pomieszkania.

Z praktyki sądowej.

(Pojęcie „zawieszenia wypłat“ po myśli §§. 5, 6 i 9 ust. z dnia 16. marca 1884 Dz, p. p. Nr. 36, ustawa o zaczepianiu skuteczności czynności prawnych — Anfechtungsgesetz).

Orzeczenie z 5. czerwca 1901 L. 6929 — II Senat.

Firma A. uzyskała w dniu 13 kwietnia 1900 roku przeciw protokołowanemu kupcowi B. wekslowy nakaz zapłaty dla pretensyi swej w kwocie 550 koron a w dniu 23. kwietnia 1900 zajęcie jego ruchomości w szczególności towarów sukiennych w jego sklepie znalezionych. W dniu 4. maja 1900 otwarty został konkurs do majątku dłużnika B

Masa konkursowa zapozwała firmę A. żądając uznanie bezskuteczności uzyskanego przez zajęcie prawa zastawu wobec wierzycieli B. po myśli §. 6. ustawa z 16 marca 1884 Dz. p. p. Nr. 36. twierdząc, że B. już w dniu 5. kwietnia 1900 faktycznie swe wypłaty zastanowił. i że zapozwana firma o tem zastanowieniu wypłat — zresztą notorycznem — w chwili przeprowadzenia zajęcia miała wiadomość.

Obydwie niższe instancye oddaliły powódkę z żądaniem pozwu ponieważ z ksiąg handlowych B. wynika, że jeszcze do 24. kwietnia 1900 uskuteczniał wypłaty, że zatem w spornym czasie zastanowienie przez niego wypłat nie było ogólne oraz ponieważ skarżąca masa konkursowa nie wykazała, iż pozwanej firmie to wrzekome zawieszenie wypłat było znane, okoliczności zaś że o tem zawieszeniu wypłat wiedzieć mogła, nie wystarcza do uzasadnienia żądania skargi. Zachodzi więc brak obydwu wymogów w §. 6. ust. zaczepnej.

Sąd najwyższy natomiast dając miejsce rewizyi powódki, zmienił wyroki niższej instancyi, orzekł zgodnie z żądaniem skargi i uznał, przeprowadzoną egzekucyę za bezskuteczną w obec wierzycieli a to z następujących motywów:

Sąd wyższy wychodził z błędnego ocenienia pojęcia zawieszenia wypłat po myśli §. 6. ustawy o zaczepnej czynności prawnej — w obec czego zachodzi przyczyna rewizyjna z ust. 4. §. 503 proc. cyw. Sąd wyższy bowiem przyznaje, że B. już przed przeprowadzeniem zaczepionej egzekucyi nie uiszczał się z niektórych swych zobowiązań. sądzi jednak, że zaniechanie wypłaty poszczególnych długów nie uzasadnia jeszcze powszechnego zastanowienia wypłat, ponieważ B. przed i po 24. kwietnia t j. przed i po formalnem ogłoszeniu swej niewypłacalności uiszczał się z poszczególnych zobowiązań. W dalszym ciągu wyrok ten powołuje się także na to że B. jeszcze w dniu 17. kwietnia zastępcy pozwanej firmy przyrzekł zapłatę długu oraz, że przy przeprowadzeniu w dniu 23. kwietnia egzekucyi nie wspomniał nic o zastanowieniu swem wypłat. Przedewszystkiem zauważyć należy że dla ocenienia prawnego sprawy — należy rozważyć — czy stwierdzony stan faktyczny uzasadnia przyjęcie zawieszenia wypłat w rozumieniu ustawy — czyli też nie.

Otóż sąd apelacyjny przyznaje, że jeszcze przed przeprowadzeniem zajęcia B. całego szeregu płatnych długów nie zapłacił. Powołując się na stan faktyczny stwierdzony przed sąd procesowy przyznaje również, że zaniechanie tych wypłat spowodowane zostało tem, że B. płacić nie mógł, przyznaje dalej, że pretensyi pozwanej firmy nie zapłacił — jakkolwiek kilkakrotnie uskutecznienie

zapłaty w najkrótszym czasie obiecywał. Przyznaje również w mowie będący sąd, że już 15. kwietnia w całym świecie kupieckim o niewypłacalności B. mówiono. Do okoliczności tej jednakowoż sąd ten dlatego wagi nie przywiązuje, ponieważ wiadomość ta wyszła od niejakiego A. tego samego A., który podówczas a nawet później otrzymywał zapłatę swych pretensyi od B. — oraz ponieważ sąd procesowy stwierdził, że wieść o zawieszeniu wypłat przez osobę B. nie polegała na prawdzie Stwierdzenie to sądu procesowego oparte jest właśnie na okoliczności, że B. podówczas jeszcze niektóre swe długi spłacał Zapatrywanie zaś sądu apelacyjnego, że wobec faktu tego i wysnutego z niego wniosku, iż B. rozporządzał jeszcze środkami zaspokojenia wierzycieli — nie da się utrzymać twierdzenie skargi jakoby B. już w chwili przeprowadzenia egzekucyi był niewypłacalny — jest mylne.

Boć właśnie zapodane stwierdzone okoliczności są manifestacyą zastanowienia wypłat, jak ją ustawa przewiduje.

Nawiasowo tylko wspomnąć należy, że w aktach znajdują się zeznania świadków nie wyzyskane przez sąd apelacyjny, według których sam B. już w chwili kiedy opinia publiczna oznaczała go jako niewypłacalnego, ogłosił niemożność wypłacania. Głównie jednak zauważa się, że w dzień po przeprowadzeniu egzekucyi, formalne zgłoszenie niewypłacalności nastąpiło i że okoliczność ta, jakoteż znaczny deficyt, który okazał się przy postępowaniu konkursowem — najlepiej stwierdziły prawdziwość opinii publicznej, którą sąd wyższy jako nieprawdziwą uważa Właśnie doświadczenie że często mimo faktyczną niewypłacalność dłużnik uskutecznia wypłaty spowodowały ustawodawcę do wydania postanowień mających chronić wierzycieli nieforytowanych przez dłużnika. Wiadomość o zawieszeniu wypłat przez B. po stronie pozwanej firmy wystarcza do uzasadnienia żądania skargi. Sąd apelacyjny wprawdzie wiadomość tę wyklucza — jednakże głównie z tego powodu, że po stronie B. powszechne zawieszenie wypłat nie zachodziło — a zatem i pozwana firma o zawieszeniu takiem wiadomości mieć nie mogła. Jednakże po tem co przytoczono, nie ulega wątpliwości, że już w czasie w obecnej sprawie stanowczym, po stronie B. zawieszenie wypłat po myśli ustawy rzeczywiście nastąpiło, i pewnem również jest, że fakt ten kupieckiemu światu powszechnie był znany — wobec czego nie jest wcale rzeczą powódki dowodzić, że zastanowienie wypłat specyalnie pozwanej firmie, względnie jej posiadaczom było znane. Raczej było rzeczą pozwanej wykazać możliwość, że jej zastępca o wspomnianym fakcie mimo jego notoryczności nie wiedział. Należało zatem rewizyę powódki uwzględnić i orzec po myśli żądania skargi.

Budżet krajowy na r. 1903

Uchwalony przez Wydział krajowy preliminarz budżetu na rok 1903, przedstawia się jak następuje:

Wydatki:

Rubr.	I.	Reprezentacya kraju	244.572	kor.
„	II.	Zarząd	753.374	„
„	III.	Sprawy zdrowotne	2,816.216	„
„	IV.	Dobroczynność	61.723	„
„	V.	Oświata	9,041.609	„
		Do przeniesienia	12,917.499	„
		Z przeniesienia	12,917.494	kor.
Rubr.	VI.	Pomniki historyczne	35.146	„
„	VII.	Bezpieczeństwo publ.	588.490	„
„	VIII.	Komunikacye	3,483.524	„
„	IX.	Budowy wodne i meljoracye	1,654.431	„
„	X.	Rolnictwo	1,355.624	„
„	XI.	Górnictwo	53.111	„
„	XII.	Przemysł	464.666	„
„	XIII.	Długi krajowe	2,880.928	„
„	XIV.	Rozmaite	398 124	„
		Ogół wydatków	23,381.538	kor.

Dochody:

Rubr.	I.	Zarząd	70.425	kor.
„	II.	Sprawy zdrowotne	142.931	„
„	III	Pomniki historyczne	450	„
„	IV.	Bezpieczeństwo publ.	220.87	„
„	V.	Komunikacye	589.647	„
„	VI	Budowy wodne i meljoracye	27.813	„
„	VII.	Rolnictwo	434.111	„
„	VIII.	Górnictwo	9 000	„
„	IX.	Przemysł	4.180	„
„	X.	Długi krajowe	27.002	„
„	XI.	Rozmaite	1,138.588	„
„	XII	Dochód z opłat konsumcyjnych	6,315.090	„
„	XIII.	Pozostałość z rachunków lat ubiegłych	178.522	„
		Suma dochodów własnych	9,158.637	kor.

W porównaniu z wykazanemi wyżej wydatkami pozostałaby suma 14.722.901 kor. do pokrycia z dodatków do podatków bezpośrednich. Ażeby jednak sumę taką pokryć dodatkami, musianoby stopę podatków w porównaniu z obecnemi podnieść o 2gr. na koronie Wydział krajowy jednak uczynić tego niechciał. Kierował się w tem względami na ekonomiczne położenie ludności i na coraz wzrastające potrzeby samorządu lokalnego, powiatowego i gminnego, które do siły podatkowej ludności coraz wyższe stawiają wymagania. Nie chcąc zwiększać ciężaru podatku pozostawia Wydział krajowy dodatki w wysokości zeszłorocznej, tj. 66 prc od podatków osobistych, ulegających autonomicznym dodatkom, więc zarobkowego powszechnego, zarobkowego od przedsiębiorstw, obowiązanych do publicznego składania rachunków i fasyonowanego rentowego. Z uwzględnieniem tej dwojakiej stopy podatków i z odliczeniem ulgi dla W. Ks. Krakowskiego, wynoszącej obecnie 11gr. na koronie — oblicza Wydział krajowy dochód z dodatków na 14,260.346 kor. tak że zamyka budżet niedoborem w kwocie 453.555 kor.

Bilans płatniczy Austro-Węgier.

(*erbe*) Austro-Węgry mają bilans płatniczy od dłuższego czasu bierny W bilansie handlowym występuje wprawdzie jeszcze przewyżka wywozu nad przywóz (w r 1901 — 287 milionów koron). Jest ona jednak zawsze mniejszą, niż bywała dawniej, ba nawet zdradza stałą tendencyę zniżkową. Obdłużenie Austro-węgier względem zagranicy w ostatnich 10 latach tak wzrosło, że nadwyżka bilansu handlowego nie wyrównuje deficytu który wynika na naszą niekorzyść z zestawienia naszych corocznych zobowiązań i pretensyi względem zagranicy. Radca ministeryalny Spitzmüller w swej nowej publikacyi o reformie waluty oblicza że Austro-Węgry muszą co roku płacić tytułem

procentów od długów zagranicznych i częściowej ich amortyzacyi 400—450 milionów koron. Po odliczeniu podobnych naszych pretensyi do zagranicy, pozostaje saldo bierne w kwocie 350—400 milionów koron. Odliczając od tego nadwyżkę aktywną bilansu handlowego, np. za rok 1901 w kwocie 287 milionów kor. otrzymujemy w ostatecznym rezultacie deficyt 63—113 milionów kor.

Deficyt roczny zwiększa się o te sumy, które wywożą z sobą nasi emigranci, zmniejsza się zaś o sumę którą przywożą ze sobą z powrotem. Są to czynniki nie dające się uchwycić statystycznie z jaką taka dokładnością. Sądzę jednak, że obie te pozycye są w równowadze a nawet wynika z ich zestawienia, na naszą korzyść mała nadwyżka o którą się zmiejsza deficyt naszego bilansu płatniczego.

Jak pokrywamy ten deficyt? Przedewszystskiem muszę tu wystąpić przeciw dość utartemu frazesowi że w jego pokryciu gra wybitną rolę wywóz kapitału w ludziach, emigracya stała (nie zarobkowa). Gdybyśmy przy tym „eksporcie“ podobnie jak przy eksporcie towarów mieli pozycyę, która go równoważy, gdybyśmy z tego tytułu nabywali pretensye pieniężne, względem zagranicy, wtedy i ten czynnik wchodziłby w bilans płatniczy, Tak jednak nie jest. Sam eksport ludzi jest bądź osłabieniem stanu gospodarczego, jaśli zabiera ręce do pracy, które w danych rezultatach mogłyby jeszcze w kraju produkować, jeśli więc jest sztuczna — bądź jest wzmocnieniem organizmu ekonomicznego jeśli zabiera nadmiar ust do żywienia, jeśli usuwa siły nie mogące znaleźć w kraju produktywnego zatrudnienia. Już z tego samego, że granica między tymi dodatnimi a ujemnymi skutkami emigracyi dla gospodarstwa społecznego nie da się uchwycić, a przewyżka jednych skutków nad drugie jest z reguły rzeczą subjektywnej oceny stosunków gospodarczych wynika, iż w bilans płatniczy, będący realnym wyrazem wzajemnych konkretnych dających się wyrazić w pieniądzach pretensyi kraju względem zagranicy i zagranicy względem kraju oraz wywozu i przywozu pieniędzy, taki czynnik, jak wywóz ludzi — nie może wchodzić.

W początkach obecnego okresu stałych deficytów w bilansie płatniczym, który trwa już od lat kilku, pokrywaliśmy deficyt wywozem złota, który w roku 1898 dosięgnął punktu kulminacyjnego w kwocie 117 milionów koron. Był on tem silniejszy, że równocześnie odbywał się silny powrót naszych efektów z zagranicy. Zdawało się wówczas, że dzieło regulacyi waluty mozolnie przygotowywane od lat, jest silnie zagrożone znów na lata. Wkrótce jednak nastąpił zwrot który można po części uważać za pomyślny. Przesilenie przemysłowe w całej Europie osłabiło targ akcyi, wzmocniło targ walorów lokacyjnych i równocześnie uwolniło wielkie ilości gotówki nie mającej lokacyi w przedsiębiorstwach. Nastał okres niskiej stopy procentowej. Targi zagraniczne okazały znowu silny popyt na walory lokacyjne austryackie i węgierskie, na renty państwowe, listy zastawne, obligacye krajowe i komunalne. Rozwinął się trwający dotąd bardzo silny eksport tych walorów, który po części wyrównywał deficyty w bilansach płatniczych, po części zaś spowodował ogromny przypływ złota do monarchii. Nasze zapasy żółtego kruszcu są dzięki temu obecnie tak znaczne, że już teraz bez obowiązkowych wypłat w złocie możemy śmiało mówić jeśli nie o walucie złotej to o walucie, złotem doskonale pokrytej.

Nie może jednak ulegać wątpliwości, że eksport walorów, jako środek wyrównywania deficytu jest tylko paliatywem, tem niebezpieczniejszym, że nagły powrót tych walorów pod wpływem jakichś komplikacyi politycznych lub zmian w konstelacyi targów pieniężnych i wogóle w konjunkturze gospodarczej od razu może zachwiać nasz kredyt i walutę.

Wobec tego tem silniejszą staje się konieczność osiągania większych, niż obecnie, nadwyżek w bilansie handlowym. Tymczasem jednak naszemu eksportowi grożą właśnie liczne niebezpieczństwa. Wprawdzie może konwencya brukselska nie wpłynie w wyższym stopniu ujemnie na nasz bilans handlowy, gdyż zwłaszcza w początkach ubytek w eksporcie cukru nie będzie zbyt dotkliwy a to ograniczenie produkcyi, które już nastąpiło i jeszcze może nastąpi znajdzie pewną konpenzatę w zwyżce ceny światowej. Natomiast naprawdę groźnym dla naszego eksportu jest wzrost potęgi protekcyonalizmu cłowego we wielu państwach, zwłaszcza w Niemczech Wszędzie - za przykładem tego państwa — wznoszą się coraz wyższe mury cłowe. Nasz eksport do Niemiec i Włoch będzie wkrótce zagrożony w tym stopniu, że w danym razie ubytku nie zdoła wyrównać to wyparcie obcego importu, które moglibyśmy równocześnie przeprowadzić na własnym targu wewnętrznym za pomocą wysokiej autonomicznej taryfy cłowej. Dlatego myśl o rokowaniach dla odnowienia traktatów handlowych, które za parę miesięcy muszą się rozpocząć, wywołuje nerwowy niepokój w szerokich kołach interesowanych oraz w rządach obu połów monarchii.

W dalszym ciągu mogłoby oddziałać dodatnio na bilans handlowy a więc i na płatniczy, ograniczenie obcego importu w tych artykułach, które wytwarzamy sami — przez wzrost pokupu na te wytwory rodzime na targu wewnętrznym. Wchodzą tu w grę dwa czynniki — ulepszenie techniczne i potanienie produkcyi, oraz jej rzutność handlowa z jednej strony, pewien patryotyzm ekonomiczny konsumentów z drugiej strony. Z takimi momentami jednak obecnie trudno liczyć się na seryo.

Polepszenie konjunktury gospodarczej, które by pozwoliło ściągać kapitały zagraniczne do lokacyi prywatnej w tutejszych przedsiębiorstwach i prowadziłoby z czasem do tego, by kapitały te poprostu nabyły „obywatelstwo austryackie“, byłoby bardzo silnym wynikiem poprawy bilansu płatniczego. W tym względzie przy sprzyjających okolicznościach wiele mogłaby pomóc racyonalna polityka dyskontowa banku austryacko-węgierskiego.

Dodatnim czynnikiem byłoby także podjęcie wypłat w złocie, gdyż nadałoby ono naszym walorom i dewizom zupełne równouprawnienie z dewizami i walorami złotymi innych krajów, w których jest już waluta złota. Poszłoby bowiem zatem ustalenie i poprawa kursów, oraz większe uruchomienie naszych dewiz.

Jak długo nie nastąpią wszystkie te zmiany, musimy się trzymać eksportu efektów, jako w danej chwili najlepszego, i jedynie możliwego środka wyrównania deficytu w bilansie płatniczym. Należy zatem eksportu tego bronić przed wszelkiemi niebezpiecznemi wachnieniami, Na to potrzebna jest konsolidacya wewnętrznego położenia politycznego, korzystne rozwikłanie bieżących kwestyi handlowopolitycznych, niepogarszanie się budżetu państwa,

racyonalna pomoc państwa w tym kierunku by obecna depresya gospodarcza nie trwała zbyt długo. Bankowi austryacko-węgierskiemu nie wolno się bronić przeciw importom złota. Wreszcie — ostrożnie z konwersyami, by podjęcie takiej operacyi w niewłaściwej chwili nie wywołało silnego powrotu efektów z zagranicy...

Reforma waluty.

Dr. Spitzmüller, radca ministeryalny, napisał dzieło o reformie waluty. Jestto praca ze wszech miar poważna, z którą warto się zapoznać.

Rozdział pierwszy obejmuje historyą reformy waluty i przedstawia w krótkości istotę waluty austryackiej wprowadzonej patentami z 19 września 1857 i 27 kwietnia 1858. Waluta ta, będąca czystą walutę srebrną — właściwie już z początkiem roku 1879 ulega zmianie, a to na skutek znacznego spadku cen srebra i wydanego w obec tego zakazu dalszego wybijania monet na rachunek prywatny. Autor słusznie twierdzi, że zarządzenie to wobec odpowiedniej chwili jego wydania stanowi właściwie pierwszy krok do reformy waluty w Austryi i dodaje: „Gdyby zastanowienie wybijania monet w Austryi było nastąpiło w kilka lat później — natenczas dewaliwacya naszej waluty i nagromadzenie srebrnej monety w obiegu byłoby doszło do takich rozmiarów, że reforma waluty musiałaby co najmniej uledz znacznej zwłoce a w każdym razie przeprowadzenie jej dla społeczeństwa byłoby mniej lub wcale niekorzystnem".

Zdanie to jednak autora, może się spotkać ze słusznym zarzutem, że możliwe byłyby i inne następstwa, co do których trudno twierdzić, że nie byłyby połączone z pewnymi niewątpliwymi korzyściami. W tym celu należy się zastanowić jakiby rzeczy wzięły obrót w razie naturalnego ich przebiegu tj na wypadek niewydania owego zakazu.

Otóż waluta austryacka była czystą walutą srebrną i nie znała ustawowego ustalenia relacyi między wartością srebra a wartością złota. Na skutek zastanowienia wypłat w gotówce i kursu przymusowego not państwowych, pieniądze nasze papierowe przedstawiały disagio w stosunku do srebra, disagio — dochodzące czasem do wysokości 20%. Jak długo na targu międzynarodowym aż do lat sześćdziesiątych zeszłego stulecia przyjętą była powszechnie relacya złota do srebra przeciętnie 1. $15^1/_2$ — nie istniała żadna różnica między agiem srebra a złota. Skoro jednak na skutek ogromnego wzrostu produkcyi srebra stosunek ten wartości obydwu kruszców uległ zmianie na niekorzyść srebra, wytworzyło się i u nas agio srebra różne, od agia złota a agio to srebra ciągle się obniżało, dochodząc w końcu do zera. W tej chwili austryacka waluta z „mieszanej" przekształciła się faktycznie ponownie w czystą srebrną. Gdyby zatem wówczas nie był rząd wydał zakazu wybijania monet srebrnych dla prywatnych, byłaby się wartość austryackiego srebrnego guldena w stosunku do monet złotych zagranicznych jako też i jego siła sprzedażna równorzędnie z ciągłym spadaniem wartości srebra zmniejszyła, jakto miało miejsce z walutą srebrną innych państw n. p. z rupiami indyjskiemi. Przez zastanowienie jednak wybijania monet na rachunek prywatny, waluta nasza stała się zupełnie niezależną od wartości metalu, a pieniądz nasz stał się czystym pieniądzem kredytowym. Prawdą jest, iż przez to wyrobił się pewien względnie stały czynnik wymiany i że w ten sposób dla obrotu dóbr powstała nie mała korzyść nie można jednak pominąć i tej okoliczności, że wobec tego musiano się zrzec poważnych korzyści naturalnej konjunktury, z której państwo austro-węgierskie w charakterze dłużnika nie małe korzyści wyciągnąć by było zdołało. Gdyby bowiem pozwolono na naturalny rozwój stosunków pieniężnych — cały dług państwa, o ile nie był stypulowany obowiązek jego zwrotu w złocie — byłby musiał zmniejszyć się do połowy pierwotnej swej wysokości a nikt by nie mógł zarzucić państwu wyrządzenia wierzycielom podstępnej ani nawet rozmyślnej szkody. Wierzyciele państwa zresztą widocznie sami zawsze liczyli się z ewentualnem zajściem takiego dla nich niekorzystnego ukształtowania się stosunków, skoro nawet wówczas, gdy dawniejsza relacya istniała, dawali pierszeństwo obligacyom złotym.

Można było zatem w chwili, w której wartość srebra dostatecznie się obniżyła — po prostu przejść do waluty złotej a to przyjmując za podstawę obliczeń stosunek srebra do złota wedle istniejącej w danej chwili na targu światowym relacyi. Przejście takie wymagałoby od państwa znacznie mniejszych ofiar skarbowych — aniżeli później faktycznie przeprowadzenie reformy waluty kosztowało. Nie da się wprawdzie zaprzeczyć że poszczególne gospodarstwa indywidualne przez przedstawiony powyżej sposób przeprowadzenia zmiany waluty, narażone by były na chwilowe znaczne straty i niekorzyści — korzyści jednak ogólnospołeczne, jakieby wynikły z wzrastającego ciągle zmniejszenia się wartości pieniędzy w kraju — z podniesienia na skutek tego eksportu i polepszenia się ogólnego bilansu handlowego, sowicie by wynagrodziły wyrządzoną gospodarstwom indywidualnym szkodę.

Wolano jednak w interesie zachowania stałości wartości monety stworzyć sztuczną walutę przerastającą co do wartości walutę ustawową. Postępowanie to w obec wierzycieli państwa było wprawdzie bardzo eleganckiem i szczodrem — nie znalazło jednak mimo to zasłużonego uznania. W opinii bowiem publicznej wartość srebra nie odgrywała prawie wcale roli a uwaga ogólna była tylko zwrócona na stosunek tego kruszcu do złota, na agio złota. Z tego też powodu spotkało się przeprowadzenie obecnie do końca dobiegającej reformy waluty z nieprzychylną oceną. Ponieważ mianowicie w czasie stworzenia austryackiej waluty wyłacznie na srebrze opartej, relacya między złotem srebrem będąca podstawą rozliczenia wynosiła 1 do $15^1/_2$ — wyrobiło się przekonanie, że wartość austryackiego guldena nie równa się wartości dziewięćdziesiątej części kilograma srebra — lecz jest równą $2^1/_2$ frankom. Rachowano zawsze biorąc za podstawę agio złota a gdy ostatecznie w ustawie walutowej z 2. sierpnia 1902 ustalono relacyę — uważali się kapitaliści za pokrzywdzonych i zamiast, aby uznać że, jak wspomniano, przez zastanowienie wybijania srebrnych monet na rachunek prywatny — właśnie interesa kapitalistów w szczodrobliwy sposób przez państwo zostały fory towane i że kapitaliści przez zastanowienie to otrzymali od państwa hojny i ogromny podarunek — spotkało się państwo z powodu ustanowienia tej relacyi ze strony kapitalistów z najcięższymi za-

rzutami i nie brakło nawet głosów twierdzących, iż nowa relacya równa się bankructwu państwa.

Powyższe uwagi nie mają naturalnie obecnie żadnego praktycznego znaczenia — jednakowoż są charakterystyczne dla historyi przeprowadzenia reformy waluty i usprawiedliwiają poniekąd twierdzenie że zastanowienie wybijania monet srebrnych nie, było wyłącznie z korzyściami połączone.

(C. d n,)

Loterya liczbowa w Galicyi.

W okresie lat pięćdziesięciu (1849—1898) przyjęły urzędy loteryjne w Galicyi 370 miljonów stawek na które łącznie postawiono:

60,000.000 guldenów czyli:

przeciętnie rocznie po milion dwieście tysięcy złr. Oczywiście nie naraz doszliśmy do takiej cyfry, zaczęliśmy od małego, jak tego dowodzi następujące zestawienie:

w latach:

1849—58	stawiono	550.000 złr.	przeciętnie rocznie
1859—68	„	810.000 „	„ „
1869—78	„	1,380.000 „	„ „
1879—88	„	1,640.000 „	„ „
1889—98	„	1,600.000 „	„ „

Cyfry te mówią, że w przeciągu lat 40 przeciętna się potroiła czyli, że namiętność do gry losowej wzrosła w tymże stosunku, bo przecie nie wskutek wzrostu dobrobytu materyalnego podniosła się suma stawek. Dopiero w ostatniem dziesięcioleciu, przeciętna nieco spadła, ale o kwotę znikająco małą (o 20%).

Loterya liczbowa nosi wszelkie znamiona przekroczenia §. 522, gdyż według dekretu nadwornego z r. 1840 za gry hazardowe należy uważać wszystkie te, w których wygrana lub przegrana nie zależy od wprawy, lecz wyłącznie lub przeważnie od przypadku. Hazard ten poniekąd stoi wyżej od niejednej gry hazardowej nieuprzywilejowanej i ściganej karnie, a to z powodu niższej wypłaty wygranej, niż to wypada z rachunku prawdopodobieństwa. Tak n. p. za ambo według rachunku prawdopodobieństwa należałoby wypłacić wygrywającemu stawkę w 400-krotnej wysokości, wypłacają zaś tylko 240-krotną, za terno zamiast 11.748 wypłacają 4.800 krotną. Nadto zdaje się żadnemu „bankierowi“ nie przysługuje prawo nieprzyjęcia stawki w grze, loterya zaś zwraca stawki na numera zbyt silnie obsadzone. Wobec tych urządzeń, musi loterya z a w s z e zyskać, podczas gdy niejeden „bankier“ prywatny wychodzi z próżnemi kieszeniami.

W Galicyi według danych z lat 50, na 1000 stawek wygrywa 14 — ogółem wygranych było w tym czesie 5,169.946. Za te wygrane wypłacono 33 miliony guldenów, postawiono zaś, jak wspomnieliśmy, 60 milionów złr., z czego wynika, że l u d n o ś ć n a s z e g o k r a j u p r z e g r a ł a w t y m o k r e s i e w l o t e r y ę 27 m i l i o n ó w złr Z tych 27 mil. na koszta administracyi zużyto około 4 mil. złr. (tj. 6% stawek), wobec czego czysty zysk loteryi wynosi 23 milionów złotych. Procentowo przedstawia się to następująco: Z każdych 100 złr. postawionych idzie

55% na wypłatę wygranych,
6% na administracyę,
39% na czysty zysk skarbu.

Loterya jest to taki interes, w którym biedacy ogrywają biedaków, a państwo pośredniczy; za to pośrednictwo ma skromny procencik 39 za 100 (pomijając 15% podatku od wygranych). W ostatnich latach wysokość stawek nieco spadła, według zapewnień rządu, jakoby wskutek zmniejszenia liczby kolektur. czyli zmniejszenia sposobności do gry.

Wobec powyżej przytoczonych, imponujących cyfr, pomyślmy sobie, jakby to pięknie było, gdyby każdą kolekturę loteryjną zmieniono na na urząd do przyjmowania wkładek oszczędności! Możeby to więcej nieco odpowiadało socyalnym zadaniom państwa, niż wyzyskiwanie słabostek ułomnej natury ludzkiej t. j. skłonności do gry hazardowej.

Byłoby może tematem do dyskusyi, czy państwo, które za pomocą swych instytucyj rządowych rozbudza i podtrzymuje namiętność do hazardu, ma w ogóle prawo karać swych obywateli wtedy, gdy ta namiętność znajduje upływ przy zielonym stoliku? Drugi temat do dyskusyi: czy z punktu widzenia społecznego nie jest gorszym i szkodliwszym hazard uprawiany systematycznie wśród biednej rzeszy analfabetów, niż zielony stolik otoczony jednostkami i zamożniejszemi i oświeceńszemi?

Nowe banknoty 1000-koronowe.

Z d. 2. stycznia 1903 rozpoczął Bank austryacko węgierski wydawać w swoich zakładach głównych w Wiedniu i w Budapeszcie jakoteż we wszystkich filiach banknoty 1000 koronowe z datą 2. stycznia 1903.

Obecnie w obiegu będące banknoty po 1000 złr. wal. austr. z datą 1 maja 1880 zostają wycofane z obiegu i ściągnięte.

W tej mierze wydał Rząd królestw, i krajów w Radzie państwa reprezentowanych wspólnie z rządem krajów korony węgierskiej, w porozumieniu z generalną Radą Banku austro-węgierskiego następujące postanowienia:

1. Zakłady główne Banku austryacko-węgierskiego jakoteż filie przyjmować będą banknoty po 1000 złr. w. a. z datą 1. maja 1880, przy wypłatach i do wymiany do 30 czerwca 1904.

2. Od 1 lipca do 31 grudnia 1904 przyjmować będą te banknoty, tak przy wypłatach jakoteż do wymiany, tylko zakłady główne Banku austryacko węgierskiego w Wiedniu i Budapeszcie natomiast wszystkie filie Banku, tylko do wymiany.

3. Począwszy od dnia 1 stycznia 1905 wycofanych z obiegu banknotów po 1000 złr. w. austr. z datą 1 maja 1880 Banku austryacko-węgierskiego, nie będzie się przyjmować przy wypłatach tak, że ostateczny termin do ściągnięcia tych banknotów przypadnie na 31 grudnia 1904.

Od tego terminu przyjmować będą te banknoty tylko zakłady główne Banku austryacko-węgierskiego w Wiedniu i Budapeszcie, i to wyłącznie do wymiany.

Filie Banku płacić będą za te banknoty po 1 stycznia 1905, tylko na podstawie wniesionej prośby i za zezwoleniem rady generalnej Banku austryacko-węgierskiego. Celem uzyskania tego zezwolenia, wymaganem będzie przedkładanie powyższych banknotów do wypłaty wraz z konsygnacyą.

Banknoty po 1000 koron Banku austryacko-węgierskiego z 2 stycznia 1902 wykonane są na papierze bez znaków wodnych, z tekstem nie-

mieckim na jednej stronie, a węgierskim na drugiej, są 192 milimetrów szerokie a 128 milimetrów wysokie. Właściwy obraz banknotu koloru niebieskiego 185 milimetrów szerokości i 120 milimetrów wysokości, ujęty jest w ramę prostokątną, wypełnioną rozetami o liniach wężykowatych tego samego koloru. W ramie tej mieści się z lewej strony w górnym i dolnym kącie okrągły, stylizowany wieniec z róż, w środku którego znajduje się na delikatnych niebieskich liniach wężykowych z tłem jasnozielonem ciemna cyfra „1000“, w jasnozielonem obramowaniu. Po prawej stronie banknotu widać na wstędze wykonanej w stylu ram w jajowatem wycięciu idealną głowę kobiecą, której ciemny włos zdobią z prawej strony liście winne z gronami, z lewej zaś róże. Obraz ten otaczają festony i girlandy z róż, z których ostatnie tworzą ponad głową owalny wieniec; w środku zaś tego wieńca znajduje się cyfra „1000“, taksamo wykonana jak to wyżej opisano. W lewej połowie banknotu po stronie niemieckiej umieszczono w środku u góry stylizowanego cesarskiego orła austryackiego z prawego zaś i lewego boku podana jest wartość imienna banknotu w ośmiu jezykach krajowych a mianowicie z lewej strony w języku czeskim, polskim, ruskim, włoskim, z prawej strony w języku słowackim, kroackim, serbskim i rumuńskim. Każda grupa tych słów zamknięta u góry i u dołu ozdobnemi krótkiemi listwami, tworzy kwadrat. Na stronie węgierskiej zajmuje miejsce austryackiego orła cesarskiego herb krajów korony węgierskiej a miejsce oznaczenia wartości w różnych językach, wartość tylko w języku węgierskim słowami „Ezer korona“ a mianowicie z prawej i lewej strony w kwadratach o tych samych rozmiarach, jak powyżej opisano. Pod orłem, względnie węgierskim herbem jest umieszczony tekst banknotu, w którym szczególnie występują słowa: „Tausend Kronen“ względnie „Ezer korona“ na trójkątnym ornamencie w wielkich ciemnych literach, opatrzone z boków dwoma kwadratowemi ozdobami. Tuż u spodu środkowej części banknotu, pod firmą banku, znajduje się na niemieckiej jakoteż na węgierskiej stronie postanowienie karne „Die Nachmachung der Banknoten wird gesetzlich bestraft“ względnie: „A bankjegyek utánzása a törvény szerint büntettetik“. Podkład w brunatnym kolorze przedstawia wśród ram grawirowane en relief tło w formie wstęgi ciemnego, więcej zielonkowatego koloru. Wstęga ta obejmuje orła, względnie herb krajów korony węgierskiej aż do spodu zapisanego pola, przyczem nie jest nią objęta wyżej wspomniana głowa kobieca. Seryę umieszczono na stronie niemieckiej, numera natomiast na węgierskiej w czerwonym kolorze a mianowicie po prawej i lewej stronie odnośnego herbu krajowego, między wartością banknotu podaną w kwadratach a tekstem. Tekst banknotu wraz z firmą opiewa na niemieckiej stronie:

„Die Oesterreichisch-ungarische Bank zahlt gegen diese Banknote bei ihren Hauptanstalten in Wien und Budapest sofort auf Verlangen Tausend Kronen in gesetzlichem Metallgelde. Wien, 2 Jänner 1901, Oesterreichisch-ungarische Bank *Biliński* Gouverneur, *Otto Wolfrum* Generalrat, *Pranger* Generalsekretär.

Na drugiej zaś stronie znajduje się ten sam tekst w języku węgierskim.

Wykazy banku austro-węgierskiego.

Austryacko-węgierski bank przystępuje od Nowego Roku do przeprowadzenia zmian w specyalizacyi swych wykazów tygodniowych. A mianowicie mają być w przyszłości pozycye „budynki i fundus instructus“ objęte pozycyą „różne aktywa“, w sposób giełdowy zakupione listy zastawne, papiery wartościowe funduszu rezerwowego i pensyjnego połączone w jedną pozycyę z napisem „efekta“. Również ściągnięte będą w jedną pozycyę wpływy żyro-kontowe i płatne w dniu każdym zobowiązania Odpadnie również wykaz dochodów i wydatków.

Postępowanie swe w tym względzie uzasadnia bank tem, że specyalizowanie jego wykazów przekracza miarę statutową i często spowodowało fałszywe wnioski, wskazuje wreszcie na przykład niemieckiego banku państwowego, którego wykazy są znacznie mniej detajliczne, niż wykazy banku austro węgierskiego. Co do poszczególnych zamierzonych zmian, te które dotyczą połączenia wpływów na konto żyrowe z codziennie płatnymi zobowiązaniami, uzasadnione są o tyle, że obydwie te pozycye faktycznie są pokrewnej natury. Również nie można nic zarzucić pominięciu w wykazach pozycyi „budowle“ i „efekta funduszu pensyjnego“, o ile że pozycye te rzeczywiście w ciągu roku prawie żadnym nie ulegają zmianom, a wykaz tych pozycyi znajdujący się w bilansach rocznych w zupełności wystarcza. Natomiast pozycya „efekta“ funduszu rezerwowego już rozmaitym znaczniejszym ulega fluktuacyom. Wykaz znajdujących się w posiadaniu banku austro-węgierskiego na giełdzie nabytych listów zastawnych, nieraz ważną stanowił wskazówkę dla ocenienia targu pieniężnego a specyalnie targu listów zastawnych nie ma zaś żadnego usprawiedliwionego powodu do pominięcia w przyszłości tego wykazu oraz szczegółowego wykazu dochodów i wydatków banku. Jeżeli zaś bank pomijanie to motywuje tem, iż z wykazów tych często fałszywe redukują wnioski — to tosamo da się powiedzieć o wszelkich wykazach. Z każdego bowiem bilansu i każdej publikacyi dadzą się wysnuć fałszywe wnioski. Pewnikiem zresztą jest, iż w razie nieogłaszania tygodniowych wykazów, zupełne bezzasadne przypuszczenia, co do dochodów banku będą miały a przynajmniej będą mogły mieć miejsce.

NOTATKI.

Filia Rothschyldów w Moskwie. Czytamy w sprawozdaniu austro-węgierskiego konsulatu w Moskwie, że paryski Rothschyld zamierza założyć filię w Moskwie.

Nowa defraudacya. W Rottenmann, w Styryi, odkryto w tamtejszej kasie oszczędności defraudacyę, która według tymczasowego obliczenia ma wynosić 300.000 koron. Defraudantem jest były buchalter kasy, Emil Kmetic, który zeznał, że wspólnikiem jego był właściciel realności Alojzy Mendic. Obydwóch uwięziono, Kmetic był przez trzynaście lat buchalterem kasy i rządził w niej samowładnie, cieszył się bowiem nieograniczonem zaufaniem swych przełożonych, jako człowiek nadzwyczajnie oszczędny. Kometić wziął za żoną znaczny majątek, z którym puszczał się na rozmaite przedsiębiorstwa.

Wzajemne wypłaty banków wiedeńskich. Wszystkie wiedeńskie instytucye bankowe oraz najpoważniejsze firmy prywatne ułożyły się, aby, o ile wyraźnie kto nie zażąda innego sposobu wypłaty we wzajemnych wypłatach między sobą używać albo czeków przenośnych wiedeńskiego stowarzyszenia żyrowego i kasowego (Giro und Cassenverein) albo krzyżowanych czeków tego stowarzyszenia. Krzyżowanie tych czeków następuje przez nałożenie pieczątki ze słowami „do obliczenia" (zur Verrechnung) między dwie poprzecznie przez czek bieżące linie.

Za pośrednictwem tego szczególnie w Anglii powszechnie znanego sposobu, wypłata takich czeków do rąk niepowołanych staje się niemożliwą - ponieważ za pośrednictwem czeków krzyżowanych jedynie wierzytelność jednego posiadacza konta zostaje przeniesioną na inne konto bez wypłaty gotówki.

Częściowa dywidenda akcyi kolei północnej: Płatny 2 stycznia 1903 kupon za drugie półrocze 1902 akcyi c. k. uprz. kolei północn. ces. Ferdynanda będą od dnia płatności wypłacane we wiedeńskim towarzystwie żyrowem i kasowem (Wiener Giro und Cassenverein I. Bezirk Rockhgasse Nr. 4) a mianowicie za kupon od całej akcyi na 1000 złr. mon. konw. przypadnie dywidenda w kwocie k. 52·50, od połowy akcyi na 500 złr. mon. konw. k. 26.25 a odpiątej części akcyi na 200 złr. mon. konw. k. 10.50. Wypłata procentów od kart udziałowych nastąpi przy głównej kasie dyrekcyi kolejowej.

Korzenie się przed autorytetem. W pewnym dzienniku niemieckim wychodzącym w Wiedniu czytamy: My Europejczycy jesteśmy przecież niepoprawni! Cóż przytacza bank w Darmstadzie na usprawiedliwienie zaszłej u niego defraudacyi papierów wartościowych? Czyż może przyznaje ze skruchą że dosiągnął go los innych pokrewnych instytucyi finansowych, mimo iż aparat kontrolny w nim jest jak najlepiej urządzony. Nie! Wydaje komunikat, głoszący urbi et orbi, że jest dozorowanym i kontrolowanym przez urzędnika państwowego pruskiego! Mówiąc po europejsku znaczy to tyle, że w banku tym osiągnięty został najwyższy szczyt najdoskonalszego rodzaju kontroli. Boć przecież, czy ten pan posiada odpowiednie zdolności, czy zna się na poruczonej mu czynności, czy jego zarządzenia były trafne i fachowe w to wątpić nie wolno. Jest on przecież pruskim urzędnikiem państwowym. Toć ten jego charakter już wystarcza! Odnośny pan, o którym we wspomnianym komunikacie banku darmstadzkiego mowa — a którego nie znamy bliżej, być może posiada wszystkie pomienione wyż przymioty. Jego osoba wcale w grę tu nie wchodzi, i nie badając bliżej przyjmujemy, że jest on pierwszorzędnym finansistą, buchalterem i w ogóle powagą na polu rachunkowości i kontroli. Rozchodzi nam się jedynie o system. Charakterystycznem bowiem jest, iż bank nie powołuje się na jego zdolność, fachowość lub powagę, lecz na jego charakter jako pruskiego urzędnika państwowego.

Amerykanie także uznają powagi, lecz z innego całkiem punktu widzenia. Bank w Chicago kreował niedawno świeżą szczególnie dobrze płatną posadę dla urzędnika, mającego badać prawdziwość przekazów kasowych. Posadę tę oddał bank osobie, którą poczytywał za pierwszorzędną powagę na polu fałszerstw, mianowicie zbrodniarzowi, który świeżo odcierpiał karę kilkuletniego więzienia za puszczenie w obieg fałszywych not dollarowych. Dolary przez niego fabrykowane niemożliwe były do odróżnienia od prawdziwych nawet dla znawców Nadając mu pomienioną posadę, bank w Chicago wychodził ze założenia, że przed wzrokiem takiego kasyera żadne fałszerstwo się nie ukryje.

Nie chcemy naturalnie wysuwać się z propozycyą zamianowania wobec tego u nas włamywaczy stróżami nocnymi. Chcieliśmy jedynie zaznaczyć różnicę w pojmowaniu autorytetów... w Prusiech .. a w Ameryce.

Nowe Towarzystwo przemysłowe powstałej z ruin osławionej kasselskiej „Trebertrockungsgesellschaft" ukonstytuowało się we Frankfurcie nad Menem. Nowe Towarzystwo ma firmę: „Holzverkohlungs-Industrie-Actiengeselschaft" a jego kapitał akcyjny wynosi 7 milionów marek i rozdzielony jest na 7000 akcyi po 1000 marek. W grynderstwie tem bierze udział austryacki Zakład kredytowy ze sumą 500.000 i węgierski Bank kredytowy ze sumą 250.000 K.

Bank austro-węgierski. Na ostatniem posiedzeniu rady generalnej załatwiono kilka przedmiotów zwykłego zarządu a między innymi także i zwyczajne awanse urzędników. Posunięto do wyższej rangi ewentualnie do wyższej kategoryi płac następujących urzędników: we L w o w i e Pp. Antoni Szczurowski, adjunkt Ernest Winckler, Ryszard Mosch, Maryan Przybylski, Włodzimierz Płoszczański, Karol Rybiński, Adolf Grolle, Wiktor Kornecki, i Ksawery Motylewski: w K r a k o w i e: dr. Witołd Mokrzycki, adjunkt, Edmund Makowski i dr. Władysław Maślakiewicz; w D r o h o b y c z u: Wiktor Pokorny, naczelnik i Roman Rozwadowski; w K o ł o m y i: Jan Reck, naczelnik; w J a s l e Jan Floch, adjunkt; w T a r n o p o l u; Dyonizy Jaliszewski, naczelnik; w T a r n o w i e: Mieczysław Gizbert Studnicki i Jan Rucinski; w S t a n i s ł a w o w i e: Michał Zathey i Kazimierz Jabłoński; w C z e r n i o w c a c h Fryderyk Hinghofer, naczelnik, Hugo La Renodiere, adjunkt Bazyli Zyblikiewicz, Wilhelm Zamponir i Tadeusz Gorczyński. Sekretarz generalny radca dworu Pranger w swem sprawozdaniu zaznaczył, iż dywidenda tego roczna od akcyi banku bedzie wynosiła około 56 koron tj. 4%. Powodem tak niskiej dywidendy (w roku zeszłym wynosiła 4·9%) jest ogólna depressya ekonomiczna, znaczne przepływy gotówki ze zagranicy i niska stopa procentowa przy pożyczkach banku pobierana. Interes dyskontowy był mniejszy o 348.9 milionów koron jak w roku przeszłym. Jakkolwiek zatem rezultat jest bardzo niekorzystny, to i tak należy go przypisać głównie pomyślnym wynikom interesu z dewizami. Interes dewizowy bowiem w bieżącym roku był bardzo znaczny — ponieważ bank ze swymi kapitałami przeniósł się na targi zagraniczne. Pretensye banku do zagranicy wynoszą obecnie 160 milionów koron w dewizach a 30 mil. koron w gotówce.

W obec tak niskiej dywidendy nie pozostanie żadna kwota ani na dotacye funduszów pensyjnych rezerwowych, ani na udział państwa w zyskach banku.

Emisya węgierskiej renty koronowej. Węgierski minister skarbu od dłuższego już czasu jest upoważniony do emissyi 4% renty w kwocie 60 milionów koron. Z tego upoważnienia skorzystał obecnie rząd węgierski i zawarł umowę co do nowej pożyczki z węgierskim bankiem kredytowym. Pożyczka ta przeznaczona na inwestycye, na pokrycie których preliminowaną jest jeszcze dalsza kwota 200 mil.

koron. Urzędownie dotąd nie ogłoszono kursu, pod jakim umowa z bankiem kredytowym przyszła do skutku, w najliczniejszych wypadkach przyznawany był odnośnym instytucyom kredytowym w ostatnich czasach kurs o 1½% niższy od kursu dziennego. Dzisiejszy kurs renty koronowej wynosi 98·50. Przypuścić zatem należy, iż kurs emissyi umówiony został na 97%. Przy tym kursie oprocentowuje się renta koronowa według stopy 4·124%. Ogólna suma w obiegu będącej renty węgierskiej koronowej wynosi obecnie 2269·47 mil. koron a przez obecną emissyę wzrasta do kwoty 2330 mil. koron. Nowa pożyczka nie zostanie wyłożoną do subskrypcyi, lecz sprzedaną z wolnej ręki. Odnośny komunikat brzmi; „Królewsko węgierski minister skarbu zawarł układ z węgierskim powszechnym Bankiem kredytewym, według którego konsorcyum przez tenże bank utworzone przyjmuje w drodze kupna około 60 millionów 4% węgierskiej renty koronowej.

Niewypłacalność. Wiedeński związek wierzycieli ogłasza niewypłacalność Rebeki Goldstaub w Czortkowie Manfreda Nikodema Sternberga i Maurycego Bleichera w Krakowie, Jakóba Bernh. Damma. Józefa Saula Reicha, Chuwesa i Fuchsa, wszystkich we Lwowie, wreszcie Lejzora Bornsteina w Chrzanowie.

Zakaz przywozu akcyi do Rosyi. Reskryptem komitetu ministrów zakazano przewozić do Rosyi akcye, obligacye i inne papiery wartościowe zagranicznych instytucyj prywatnych i przedsiębiorstw jeżeli nie uzyskano na nie zezwolenia ministra finansów w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych. Zakazu tego nie udziela się dla papierów wartościowych przedsiębiorstw, których interesa kolidują z interesami państwowymi.

Ugoda austr. węgierska. Wiedeń 7. stycznia. W pałacu węgierskiego Ministerstwa odbyła się dzisiaj o 9·30 przedpołudniem konferencya w sprawie ułożenia protokołów ugodowych między obu rządami i redakcyi zawartych układów. W konferencyi brali udział obaj prezydenci ministrów Szell i Koerber, oraz minister skarbu Boehm-Bawerk W południe był Szell u cesarza na dłuższej audjencyi. Szell wraca popołudniu do Budapesztu. Bawiący we Wiedniu węgierscy referenci fachowi już dziś zakończą prawdopodobnie swe prace i razem z austryackimi referentami złożą ostateczny tekst ustawy o autonomicznej taryfie cłowej, o handlu bydłem itd. Węgierscy referenci fachowi dziś lub jutro odjadą do Budapesztu.

Siła podatkowa Francyi. Paryż 8. stycznia. Podatki bezpośrednie, jakie wpłynęły do kas rządowych w ciągu miesiąca grudnia przeniosły 1,000,373 franków kwotę, preliminowaną w budżecie, a o 10 miliorów odpowiednią rubrykę dochodów w tym samym okresie czasu roku ubiegłego.

Z państwowej rady ekonomicznej. W ciągu miesięcy listopada i grudnia obradowało w ministerstwie rolnictwa kilka subkomitetów rady ekonomicznej.

Subkomitet dla sprawy reorganizacyi towarzystw gospodarczych zajmował się kwestją wymiaru i formy państwowych dotacyj dla tych towarzystw.

Subkomitet dla ubezpieczeń od klęski gradowej uchwalił zaproponować pełnej radzie gospodarczej szereg postanowień, których zastosowanie miałoby być polecone towarzystwom ubezpieczeń, aby osiągnąć w ten sposób zupełnie celowi odpowiadające i na ogół jednolite dobrowolne ubezpieczenie. Zaprowadzenie przymusowego ubezpieczenia uznano jako na razie nie do przeprowadzenia.

Subkomitet dla wypracowania projektu ustawy celem uregulowania sprawy nawozów sztucznych zajmował się głównymi zarysami ustawy, mającej być przepłożoną ministerstwu rolnictwa.

Subkomitet handlowo polityczny zajmował się sprawą zestawienia materyałów i poczynienia przygotować dla obrad nad sprawą traktatów handlowych i kredytami w związku z tem zostających.

Wypłata kuponów.

a) Od 2. stycznia 1703.

Renta srebrna (Styczeń, Lipiec) za zł. 100 kapitału	kor.	4·20	
4% *węgierska renta złota* za zł. 100 kapitału	zł.	2.—	w złocie
3½% *węgierska renta koronowa* za koron 200	kor.	3.50	
4% *Galicyjskie oblig. propinacyjne* za każde 100 zł.	„	4·—	
5% *Bukowińskie oblig. propinacyjne* za każde 100 zł.	„	5·—	
5% *Losy regulacyi Dunaju*	„	5·—	
Akcye gal. Banku hipotecznego	„	20 —	
4% *Obligacye państwowej kolei Albrechta*	„	4·—	
5¾% *Obligacye kolei Elżbiety*	„	11·50	
4% *Obligacye kolei Karola Ludwika* za K. 400	„	8·—	
Akcye kolei północnej Ferdynanda całe akcye	„	52·50	
Akcye kolei północnej Ferdynanda połówki	„	26·25	
Akcye kolei północnej Ferdynanda piąta część	„	10.50	
Akcye kolei węg. galicyjskiej	„	9·94.4	
4% *Obligacye kolei Elżbiety* za 100 zł.	fr.	5·—	
5¼% *Obligacye kolei Franciszka Józefa* za 200 zł.	kor.	10·50	
4% *Obligacye kolei Rudolfa* za 400 kor.	„	8 —	
4% *Listy sastawne gal. Towarz. kred ziemsk.* 41-letnie	„	4· —	
4% *Listy zastawne gal. Towarz. kred. ziemsk* koronowe za 200 kor. kapitału	„	3·98	
4½% *Listy zastawne gal. Banku krajowego*	„	4·50	
4% *Listy zastawne gal. Banku krajowego* w walucie koronowej po 100 kor.	„	2·	
5% *Listy zastawne bukow. Zakładu kred. ziems.*	„	5·—	
4% *Listy zastawne bukow. Zakładu kred. ziems.* za 100 zł. kapitału	„	4· —	
4% *Listy zastawne węg. Banku hipotecznego za 200 koron*	„	4·—	
4½% *węg. Banku hipotecznego za 100 koron*	„	2 25	
4% *Priorytety kolei gal. Karola Ludwika z r. 1890*	„	4·—	
4% *Priorytety kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jaskiej em. 1894* za 400 kor. kapitału	„	8.—	
4% *kolej lokalna Czerniowce-Nowoselica*	„	8· —	
4% *Priorytety kolei lokalnych Galicyi wschod.* za 100 zł.	„	4· —	

3% *Priorytety kolei południowej* (z wyjątkiem seryi X). . fr. 6·50
5% *Priorytety kolei południowej* „ 12.50
5% *Priorytety kolei węg. galicyjskiej II. em.* . . kor. 10·—
4% *Priorytety kolei węg. galicyjskiej em. 1887* . . „ 8·—

b) Od 15. Stycznia 1903.

6% *Bułgarska pożyczka hipot. państw. kolei z r. 1892* za franków 500 . . . fr. 15·—
2% *Losy Serbskie* . . . „ 2·—

Amortyzacye.

Cały los państwowy z roku 1860: Serya 16731 Nr. 17 po zł. 500.

Piąta część losu państwowego z roku 1860: Serya 9024 Nr. 7, Oddział I. na zł. 100.

3% *Los austr. Zakł. kredyt. ziemsk II. emisyi:* Serya 514 Nr. 46, Serya 704 Nr. 31.

4% *Austryacka renta złota:* Nr. 1905 na zł. 200.

Prosimy o nadesłanie przedpłaty celem uregulowania nakładu.

Losowania.

4% Galicyjskie obligacye propinacyjne.

Losowanie dnia 31. Grudnia 1902. we Lwowie.

Serya A. po **20000** koron Nr. 77 97 107 312 317 319 340 381 466 498 578 609 646 795 807 825 902 972.

Serya B. po **10000** koron Nr. 26 68 122 205 226 287 298 359 514 568 574 581 643 791 802 819 867 959 **1**027 030 049 109 135 188 233 284 294 330 369 426 506 625 673 689 729 734 855 994.

Serya C. po **2000** koron Nr. 11 37 65 100 157 247 290 393 456 464 520 565 591 609 722 862 924 925 937 **1**038 042 073 078 092 127 148 211 242 327 409 432 450 468 499 507 518 526 605 608 679 746 791 850 958 **2**037 040 074 144 252 296 394 420 435 447 472 506 628 662 670 694 742 810 816 863 871 **3**029 061 076 138 139 257 455 644 698 761 783 795 801 826 841 902 905 972 **4**039 041 059 242 274 447 636 710 717 875 931 944 **5**014 136 205 241 265 284 289 336 377 402 591 613 737 796 800 852 855 948 **6**063 215 259 268 308 362 363 416 497 549 574 589 591 599 609 703 745 985 **7**014 025 151 169 199 263 284 349 469 470 521 527 539 607 635 663 725 740 851 875 888 915 931 982 **8**003 135 141 207 239 271 380 398 406 443 507 577 787 857 867 882 905 958 **9**001 035 050 125 186 291 616 626 716 768 771 808 842 877 952 **10**066 188 376 453 535 632 634 685 850 866 894 913 915 987 **11**125 140 181 226 367 529 622 658 659 671 743 745 756 774 824 859 926 944 **12**133 176 177 200 206 208 212 262 363 420 493 596 609 652 720 811 881 **13**024 033 041 111 197 213 237 379 433 440 489 490 514 568 590 602 617 686 713 775 835 849 851 869 923 973 **14**069 192 209 313 376 399 545 597 714 766 769 889 899 **15**062 195 212 266 299 392 412 474 517 711 718 751 808 859 919 **16**041 075 090 101 179 215 289 295 306 384 492 526 546 580 593 729 763 775 834 864 895 919 931 938 961 967 **17**011 113 134 266 284 324 378 381 401 422 506 514 569 721 777 785 787 843 873 891 903 926 941 993 **18**101 183 333 354 365 394 438 534 580 637 693 696 701 734 808 836 874 985 **19**001 074 104 242 262 365 378 382 403 451 476 555 641 651 666 672 687 749 760 802 819 844 875 **20**122 193 194 206 243 312 442 546 593 600 674 726 795 926 927 947 978 989 **21**128 145 160 172 241 267 351 369 411 444 447 657 659 662 723 725 742 861 903 937 995 **22**154 177 189 218 234 302 460 481 487 527 562 688 750 946 **23**002 083 167 194 220 241 286 641 656 675 775 848 886 922 942 963 **24**144 224 226 230 249 265 310 321 337 420 507 547 571 597 814 831 844 893 911 916 924 **25**143 169 208 282 304 341 500 570 599 732 859 894 996 **26**038 198 298 305 372 413 447 454 467 498 610 838 852 895 912 968 **27**071 155 172 220 281 415 516 562 640 647 652 766 893 948 **28**058 083 084 099 141 359 572 574 583 597 654 715 724 726 734 749 763 790 842 901 947 **29**003 017 065 070 178 189 192 227 273 278 315 387 497 526 530 587 630 682 713 747 755 856 929 **30**025 040 148 209 334 358 370 447 587 712 773 865 902 916 990 **31**016 083 110 175 233 241 258 390 571 880 915 963 967 **32**047 049 112 320 344 391 452 454 479 509 510 559 598 642 653 669 695 742 759 773 797 823 **33**039 073 187 233 258 293 312 385 401 480 492 524 644 690 695 696 711 733 735 742 790 967 **34**017 091 092 213 330 345 356 371 377 383 409 427 621 644 663 721 796 804 883 895 976.

Serya D. po **1000** koron Nr. 14 84 97 184 281 454 538 626 729 823 860 948 **1**014 059 138 254 292 398 528 548 578 589 677 701 749 881 920 932 996 **2**104 156 158 319 405 587 833 925 971 **3**013 084 123 125 163 252 258 265 338 349 409 422 457 530 591 622 684 735 794 795 963 996 **4**059 076 173 202 250 251 272 309 319 360 386 395 419 439 479 496 607 634 918 978 **5**004 062 094 185 220 278 292 296 342 347 444 460 493 513 564 590 653 682 691 739 805 862 878 881 914 **6**033 211 242 264 267 278 317 336 339 444 537 575 608 617 673 832 870 979 **7**026 048 098 120 122 226 340 431 545 577 601 655 688 748 755 838 933 **8**055 063 065 080 082 098 145 175 232 256 273 355 369 405 472 534 557 565 574 701 704 715 790 841 915 935 982 **9**041 088 135 145 206 208 250 309 356 359 366 376 405 447 488 567 574 619 755 930.

Serya E. po **200** koron Nr. 9 36 152 186 231 340 466 526 589 642 682 723 805 847 854 934 975 **1**035 185 197 263 370 428 624 744 761 764 956 960 **2**035 076 078 296 318 335 450 482 516 558 625 727 766 907 979 **3**042 157 302 312 359 420 431 489 495 556 602 658 674 693 694 783 928 **4**042 063 146 188 215 299 323 364 417 422 622 676 723 730 772 822 882 907 923 958 959 994 **5**037 099 200 201 222 507 516 534 564 579 634 646 761 864 875 901 947 953 **6**008 065 084 108 113 124 184 185 190 272 304 426 439 548 976 **7**080 084 224 245 317 404 499 590 620 629 665 695 855 874 994 **8**028 044 171 227 273 278 355 328 333 352 355 469 505 520 524 540 589 611 633 667 801 914 **9**114 181 190 272 274 343 362 424 441 494 643 692 705 727 **10**017 019 113 192 235 247 275 277 311 517 527 784 800 856 896 922 **11**036 085 103 108 113 127 134 174 186 291 467 535 638 679 682 698 736 751 826 870 874 877 904 910 **12**063 125 134 222 228 266 290 301 315 418 434 510 546 552 585 612 637 670 678 801 899 900 946 **13**006 011 046 060 071 128 268 289 308 338 350 386 428 553 702 740 803 856 899 970 **14**043 055 078 226 360 362 309 380 460 490 565 574 585 607 677 728

812 821 840 857 874 895 898 967 **15**169 177 285 324 354 362 371 375 414 441 458 482 543 616 656 676 758 824 871 942 985 997 **16**080 089 091 162 181 211 228 240 288 347 350 359 403 572 576 667 681 717 732 900 930 950 **17**030 070 173 195 235 269 310 417 527 535 543 547 604 627 701 731 804 941 **18**007 026 155 257 274 283 300 310 494 561 575 598 807 909 936 **19**027 064 083 121 203 225 326 353 363 375 376 384 423 606 645 708 756 835 967 975.

Serya F. po **100** koron Nr. 1 4 76 133 146 147 172 185 309 452 459 510 513 539 580 601 621 630 660 717 742 954 978 **1**005 075 085 105 109 154 286 305 327 340 342 349 350 553 559 574 615 686 768 770 780 815 833 843 915 955 966 980 **2**025 071 118 272 354 372 440 469 593 712 970 987 **3**005 009 280 327 552 553 569 771 776 869 954.

Wypłata począwszy od 1. lipca 1903, z którym też dniem ustaje dalsze oprocentowanie

Akcye pierwszeństwa bukowińskich kolei lokalnych

15. Losowanie 1. Grudnia 1902 w Czerniowcach.

Nr. **1**003 382 751 760 **2**206 445 517 647 958 **3**005 367 382 609 739 **4**665 831 838 **5**248 399 630 665 676 **6**115 562 **7**257 693 **8**454 883 915 **9**256 580 982 988 **10**648 791 **11**554 624 **12**045 130 407 526 968 **13**048 174 663 **15**513 761 **16**036.

Wypłata począwszy od 2. Stycznia 1903.

Akcye Austr. węg. Tow. kolei państwowej

45. względnie 30. ciągnienie dnia 5. Grudnia 1902 we Wiedniu.

I. Emisya: Nr. **108**401—500 **115**101—200 **126**201—300 **128**101—168 **191**401—500 **192**401—500 **253**301—400 **330**801—900 **369**801—900.

II. Emisya: Nr. **428**201—300 **489**701—730 **508**001—100 **528**301—400.

Wypłata począwszy od 2. Stycznia 1903 po 500 frankow.

Z poprzednich 44 względnie 29 ciągnień jeszcze niepodniesiono:

Nr. **9**421 **48**929 968 **49**901 914 997 **87**004 005 008 **92**989 **96**005 007 026 028 062 067 083 099 **109**250 **142**457 **147**520 595 **164**930 941 945 946 **165**000 **187**822 **195**229 **203**513 663 **227**422 **291**171 172 **399**886—890 **430**502 **462**201—205.

4% Obligacye kolejowe galicyjskiego Banku krajowego.

11. Losowanie dnia 2. stycznia 1903 we Lwowie.

Serya I. po **100** koron Nr. 134 289 481 554 593 621.

Serya II. po **200** koron Nr. 516 624 967 **1**199 205 253.

Serya III. po **1000** koron Nr. 287 313 478 655 762 772 920 **1**010 074 226.

Serya IV. po koron **5000** Nr. 268 523.

Wypłata począwszy od 1. kwietnia 1903.

Z poprzednich ciągnień jeszcze nie podniesiono:

Serya I. po koron **100** Nr. 23 131 139 207 233 283 360.

Serya II. po koron **200** Nr. 678 **1**001.

Serya III. po koron **1000** Nr. 189.

4½% Obligacye komunalne III. emisyi

galicyjskiego Banku krajowego.

11. Losowanie dnia 2. Stycznia 1903 we Lwowie.

Serya A. po **200** koron Nr. 137 191 254 351 516 665 801 824 955 **1**006 113 144 196 200 217 241 243 244 247 273.

Serya B. po **1000** koron Nr. 83 243 419 575 689 751 979 **1**116 146 158 334 335 357 368 376 393 396 399.

Serya C. po **5000** koron Nr. 123 195 230 381 410 451 453 465.

Serya D. po **10000** koron Nr. 177 376.

Wypłata począwszy od 1. Kwietnia 1903.

Z dawnych ciągnień jeszcze nie podniesiono:

Serya A. po **200** koron Nr. 100 121 206 234 280 401 453 497 511 578 594 600 625 635 636 694 733 770 810 879.

Serya B. po **1000** koron Nr. 37 128 132 146 355 481 492 521 611 901 **1**025.

Serya C. po **5000** koron Nr. 13 133 201 225.

5% Obligacye komunalne II. emisyi

galicyjskiego Banku krajowego.

20. Losowanie dnia 2. Stycznia 1903 we Lwowie.

Serya A. po złr. **100** Nr. 202 235 299 345 366 409 437 472 624 714 717 822 831 839 864 919 963 979 **1**112 145 260 320.

Serya B. po złr. **500** Nr. 23 36 50 87 99 186 192 200 268 328 330 334 343 470 487 490 609 635

Serya C. po złr. **1000** Nr. 20 42 79 139 192 201 212 256 508 567 604 635 656 991 **1**031 077 196 204 224

Serya D. po złr. **5000** Nr. 46 212 215 227 253 311 328.

Wypłata począwszy od dnia 1. Kwietnia 1903.

Z poprzednich ciągnień jeszcze nie podniesiono:

Serya A. po złr. **100** Nr. 16 123 132 271 277 308 320 331 339 405 417 487 553 567 581 641 642 666 676 731 779 824 874 877 918 936 938 945 **1**047 048 092 182.

Serya B. po złr. **500** Nr. 19 70 138 162 167 184 191 270 356 445 450 544 546 549 579.

Serya C. po złr. **1000** Nr. 59 82 180 204 211 322 444 455 626 721 791 **1**290.

Serya D po złr. **5000** Nr. 145 340.

4% Obligacye komunalne IV. emisyi galic. Banku krajowego.

7. losowanie i umorzenie 2. stycznia 1903 we Lwowie.

a) Przez spłatę:

Serya C. po koron **5000** Nr. 8.
Serya D. po koron **10000** Nr. 289.

b) przez dalsze losowanie:

Serye A. po koron **200** Nr. 65. 110.
Serya C. po koron **5000** Nr. 10.

Wypłata począwszy od 1. kwietnia 1903.

Z poprzednich ciągnien jeszcze nie podoiesiono:

Serya A. po koron **200** Nr. 6 28 48 62 117.

Losy kredytowe z roku 1858.

153. Losowanie seryj i numerów dnia 2. Stycznia 1903 w Wiedniu.

Wylosowano **34** następujących seryj:

72 81 112 114 317 601 778 942 1292 1317 1458 1478 1533 1602 1693 1760 1873 1887

2005 2019 2103 2162 2203 2408 2476 2800 2893 2951 3032 3340 3416 3487 3500 4045

między temi:

Serya	Nr.	koron	Serya	Nr.	koron	Serya	Nr.	koron
72	16	800	1533	36	800	2800	13	**10000**
112	71	800	„	67	800	„	45	**300000**
114	64	800	1602	24	800	„	77	800
317	86	**3000**	„	63	800	„	91	800
601	30	800	1693	5	**4000**	2893	87	**2000**
„	38	800	„	87	800	2951	12	**60000**
778	1	**10000**	1760	72	800	„	27	800
„	59	800	„	75	**4000**	„	56	800
„	67	**3000**	1887	18	**3000**	3032	58	**2000**
942	31	800	„	45	800	3340	62	800
„	58	800	2005	64	800	3416	16	800
1317	19	800	2019	54	800	„	26	800
„	57	800	„	78	800	3500	51	800
1478	19	800	„	94	800	„	54	800
„	89	**30000**	2103	70	**2000**	„	63	800
„	97	800	„	77	800	4045	3	800

Na wszystkie tu nie wymienione numera, które w wylosowanych powyższych **34** seryach są zawarte. przypada najmniejsza wygrana po 400 koron. — Wypłata począwszy od 1. lipca 1903. — Najbliższe losowanie od 1. lipca 1903.

Wykaz wypłaty powyższych wygranych koronami:

Wygrana	podatek 20%	Netto	Wygrana	podatek 20%	Netto
300000	59960	240040	3000	560	2440
60000	11960	48040	2000	360	1640
30000	5960	24040	800	120	680
10000	1960	8040	400	40	360
4000	760	3240			

Austryackie losy Czerwonego Krzyża.

52. Losowanie dnia 2. stycznia 1903 we Wiedniu.

A) Ciągnienie premiowe:

Serya	Nr.	koron	Serya	Nr.	koron	Serya	Nr.	koron
120	22	**70000**	4479	41	**100**	8665	8	**200**
1085	7	**200**	4614	35	**200**	8893	45	**100**
1773	7	**200**	5478	27	**200**	9250	32	**100**
2028	30	**200**	6094	5	**200**	9636	6	**200**
2098	15	**2000**	6144	26	**200**	10040	32	**200**
2394	32	**100**	6631	31	**100**	10060	15	**200**
2651	10	**200**	6728	18	**100**	10843	3	**100**
2676	36	**100**	6886	27	**100**	10874	23	**200**
3522	44	**200**	8257	32	**200**	11508	26	**100**
3825	13	**100**	8547	17	**100**	11643	30	**100**
4022	24	**100**	8662	29	**100**			

Wýpłata począwszy od 5. stycznia 1903.

B) Ciągnienie amortyzacyjne:

Wylosowano 30 następujących seryj:

241	**2247**	**3987**	**4364**	**7070**	**9421**
363	**3025**	**4030**	**4384**	**7967**	**9674**
468	**3275**	**4066**	**4686**	**8030**	**9798**
888	**3300**	**4230**	**5401**	**8252**	**10310**
1587	**3343**	**4360**	**6399**	**8960**	**10841**

W tych **30**. seryach zawartych **1500** losów wypłaca się począwszy od 5. stycznia 1903 po **28** koron. — Premiowy kupon. który bierze udział w dalszych ciągnieniach premiowych, odcina się i zwraca się właścicielowi losu.

Najbliższe ciągnienie dnia 1. lipca 1903.

Wykaz wypłaty powyższych wygranych kor.:

Wygrana	Podatek 20%	netto	Wygrana	Podatek 20%	netto	Wygrana	Podatek 20%	netto
70000	13996	56004	200	36	164	28	1 60	26·40
2000	396	1604	100	16	84			

Pożyczka loteryjna miasta Krakowa.

47. Losowanie dnia 2. stycznia 1903 w Krakowie.

Główne wygrane:

Numer	koron	Numer	koron	Numer	koron	Numer	koron
3635	**1200**	28996	**6000**	32433	**1200**	39351	**1200**
15555	**1200**	31603	**1200**	33581	**50000**		

Całkowity wykaz podamy w następnyn numerze »Dobrobytu«.

Losy regulacyi Dunaju z roku 1870.

33 Losowanie dnia 2. stycznia 1903 we Wiedniu

Główne wygrane:

Nr.	53312	wygrana . . .	**140000**	Koron.
»	68221	» . . .	**2000**	»
»	92285	» . . .	**16000**	»
»	167762	» . . .	**10000**	»
»	204815	» . . .	**50000**	»

Pożyczka loteryjna miasta Lublany.

38. Losowanie dnia 2. stycznia 1903 w Lublanie.

Główne wygrane:

Numer	koron	Numer	koron	Numer	koron	Numer	koron
4007	**50000**	17049	**1000**	46467	**1000**	58393	**3000**
13812	**1000**	33586	**1000**	46533	**1000**		

Państwowa pożyczka loteryjna z roku 1854.

97. Losowanie seryj 2. stycznia 1903 we Wiedniu

Wylosowano 81 następujących seryj:

161	**545**	**752**	**1190**	**1563**	**1843**	**2374**	**2618**	**3227**	**3566**
213	**548**	**806**	**1332**	**1586**	**1954**	**2469**	**2821**	**3246**	**3568**
314	**598**	**868**	**1342**	**1602**	**1994**	**2470**	**3000**	**3263**	**3670**
331	**609**	**891**	**1350**	**1616**	**2007**	**2480**	**3074**	**3268**	**3710**
361	**705**	**953**	**1374**	**1661**	**2063**	**2537**	**3080**	**3344**	**3731**
396	**711**	**1015**	**1419**	**1700**	**2087**	**2544**	**3132**	**3355**	**3801**
414	**718**	**1026**	**1478**	**1805**	**2129**	**2558**	**3138**	**3517**	**3808**
462	**723**	**1118**	**1542**	**1821**	**2347**	**2614**	**3213**	**3528**	**3952**
527									

Losowanie numerów odbędzie 1. kwietnia 1903.

Po zamknięciu numeru W poniedziałkowem ciągnieniu *3 prc. losów kredytowych (Towarzystwa kredytowego ziemskiego) z r. 1889, II. emisyi* padła główna wygrana 100.000 koron na seryę 2387 nr. 18; druga wygrana 40.000 koron na seryę 5699 nr. 16; po 20.000 koron wygrały serya 1196 nr. 1 i serya 5994 nr. 7.

Odpowiedzialny Redaktor i wydawca:

Jan Kaźmierz Zieliński.

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki.